

dr Kazimierz Pierzchała

al. Krakowska 17

05-820 Piastów

tel. +48 603-692-852

e-mail. k.pierzchala68@o2.pl

Piastów, 2016-05-23

Autoreferat

SPIS TREŚCI

1. Imię i nazwisko	5
2. Życiorys, zarys działalności naukowej, dydaktycznej, organizacyjnej, popularyzującej naukę oraz duszpasterskiej	5
2.1. Życiorys	5
2.2. Działalność naukowo-dydaktyczna, organizacyjna oraz popularyzująca naukę	7
2.3. Członkostwo i pełnione funkcje w instytucjach, organizacjach i towarzystwach naukowych	7
2.4. Praktyczne wykorzystanie moich publikacji	8
2.5. Ważniejsze nagrody i wyróżnienia	8
3. DOROBEK NAUKOWY	9
3.1. Opublikowane książki i artykuły	10
3.2. Uczestnictwo w konferencjach naukowych	10
3.3. Uczestnictwo w projektach badawczych	10
3.4. Recenzje czytelnicze	11
3.5. Krótka charakterystyka początkowych lat działalności naukowej	12
3.6. Charakterystyka okresu naukowego po obronie doktoratu – bez wskazania do oceny	14
4. WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595 ze zm.)	16
4.1. Podstawa wszczęcia przewodu habilitacyjnego	16
4.2. Omówienie publikacji wskazanych do oceny	17
4.3. Omówienie wiodących publikacji przedstawianych do oceny	40

1. Imię i Nazwisko

Kazimierz Pierzchała

2. Życiorys, zarys działalności naukowej, dydaktycznej, organizacyjnej, popularyzującej naukę oraz duszpasterskiej

2.1. Życiorys



Urodziłem się 9 stycznia 1968 r. w Kamienicy koło Szczawnicy, woj. nowosądeckie (obecnie woj. małopolskie). Pracę magisterską pt. ***Struktura apologii własnej Jezusa z Nazaretu w ujęciu ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego***, napisaną w Seminarium Teologii Fundamentalnej Papieskiego Wydziału Teologicznego (w sekcji św. Jana Chrzciciela) w Warszawie, obroniłem w 1993 r. Następnie podjąłem studia podyplomowe w Seminarium Psychologii Papieskiego Wydziału Teologicznego (w sekcji św. Jana Chrzciciela) w Warszawie. Pracę dyplomową pt. ***Korelaty poczucia powinności i odpowiedzialności u młodzieży*** obroniłem w 1994 r. W tym czasie podjąłem pierwsze badania nad kwestiami wychowawczymi. Od 1994 r. do 1997 r. studiowałem socjologię religii na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. Jednocześnie podjąłem praktyczną działalność wychowawczą tworząc w warszawskiej dzielnicy Ursynów Salezjańską Organizację Sportową, zajmującą się wychowaniem trudnej młodzieży przez sport. Przewodząc tej organizacji i aktywnie w niej działając poczyniłem wiele niezwykle ciekawych obserwacji oraz nabyłem doświadczenie w pracy z młodzieżą. Stanowiło to doskonałe, w moim przekonaniu, podłoże do podjęcia badań w ramach dysertacji doktorskiej. W czasie przygotowań do doktoratu prowadziłem jednocześnie wykłady z psychologii rozwojowej w Instytucie Studiów nad Rodziną Akademii Teologii Katolickiej w Łomiankach (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, dalej: UKSW).

Doktorat pod tytułem: ***Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej*** napisałem pod kierunkiem prof. dr. hab. Aleksandra Nalaskowskiego

i obroniłem w 2001 r. w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Praca ta została wydana w formie książkowej przez Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu w 2001 r. (II wyd. w 2006 r.).

Po doktoracie warunki służby duszpasterskiej determinowały rozszerzenie moich zainteresowań zagadnieniami edukacyjnymi. W czasie od 7 grudnia 2001 r. do 31 sierpnia 2011 r. pełniłem funkcję rzecznika prasowego Krajowego Kapelana Duszpasterstwa Więziennego RP. W tych latach pracowałem również w Areszcie Śledczym Warszawa -Służewiec na stanowisku kapelana więziennego. Każdego roku wspólnie z ks. prałatem dr. Pawłem Wojtasem (Krajowym Kapelanem Duszpasterstwa Więziennego RP) wydawałem biuletyn poświęcony zagadnieniom religijnym i penitencjarnym. Tego typu działalność, polegającą przede wszystkim na obserwacji zachowań zmian wśród skazanych oraz rozmów z nimi, pozwalała mi nie tylko na poznanie środowiska i diagnozy wychowawczo-rozwojowej lecz również na wprowadzanie pewnych zmiennych, determinujących zmiany w osobowości tych osób.

W tym okresie jako autor lub jako współautor opublikowałem kilka książek o charakterze monograficznym oraz kilkanaście artykułów z zakresu psychologiczno-pedagogicznego, a ponadto socjologicznego, ekonomicznego oraz teologicznego. Wiele z tych tekstów odnosiło się do problematyki penitencjarno-pedagogicznej. W wyniku tej działalności dwukrotnie podjąłem próbę uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Wskazane przez recenzentów usterki wpłynęły na wycofanie wniosku (31.03.2013 r. i 30.01.2015 r.), celem dokonania niezbędnych korekt i uzupełnień.

2.2. Działalność naukowo-dydaktyczna, organizacyjna oraz popularyzująca naukę

Pracę badawczą uzupełniałem ciągłą działalnością dydaktyczną. Jako wykładowca prowadziłem wykłady oraz ćwiczenia na **sześciu** uczelniach w:

1. Wyższej Szkole Gospodarki Krajowej w Kutnie – od roku 2006, po dzień dzisiejszy – na stanowisku adiunkta, umowa o pracę;
2. Wyższej Szkole Bezpieczeństwa i Ochrony im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie – od roku 2015, po dzień dzisiejszy – wykłady zleczone;
3. Szkole Wyższej im. Bogdana Jańskiego w Warszawie – w latach 2011-2013 – zatrudniony na stanowisku adiunkta i kierownika specjalności Pedagogika społeczna z resocjalizacją, umowa o pracę – etat;
4. Wyższej Szkole Handlowej w Kielcach – w latach 2009-2012, od 1.10.2009 r. do 30.09.2010 r. zatrudniony byłem na etacie docenta, natomiast w dwóch kolejnych latach 2010-2011 i 2011-2012 zatrudniony byłem na umowę o dzieło. Ponadto w WSH w latach 2009-2011 wypromowałem 9. prac dyplomowych (licencjackich) na kierunku pedagogika oraz zrecenzowałem 15. prac na kierunkach Administracja i Pedagogika;
5. Instytucie Studiów nad Rodziną Akademii Teologii Katolickiej (*obecnie UKSW*) w Warszawie – Łomiankach – w roku 1996-1997 – wykłady zleczone;
6. Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, Instytut Psychologii – w roku 2005 – wykłady zleczone.

2.3. Członkostwo i pełnione funkcje w instytucjach, organizacjach i towarzystwach naukowych

W latach 2013-2015 trzykrotnie uczestniczyłem w pracach zespołów w niżej wymienionych organizacjach i instytucjach jako:

1. Członek Warszawskiego Towarzystwa Teologicznego Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Sekcja św. Jana Chrzciciela; Warszawa 2015.

2. Członek Rady Programowo-Naukowej czasopisma naukowego Wydziału Studiów Europejskich Wyższej Szkoły Gospodarki Krajowej w Kutnie, pt. „*Studium Europy Środkowej i Wschodniej*”; Kutno 2015.
3. Członek Rady Naukowej serii Człowiek – Społeczeństwo – Państwo na lata 2015-2016, przy Wydawnictwie Adam Marszałek, Toruń 2013.

2.4. Praktyczne wykorzystanie moich publikacji

Większość moich prac naukowych z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej znalazło praktyczny oddźwięk. Do tych publikacji należą:

- *Skazani ale nie potępieni;*
- *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA;*
- *Człowiek a patologie społeczne;*
- *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej;*
- *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację.*

Publikacjami tymi zainteresowały się (merytoryczne wykorzystanie) m.in.: Centralny Zarząd Służby Więziennej, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Areszt Śledczy oraz Zakład Karny Warszawa-Białołęka, Biblioteka Publiczna im. Juliana Ursyna Niemcewicza w Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy. Ze względu na wartość merytoryczną wykorzystują je m.in.: zainteresowani w swej resocjalizacyjno-destygmatyzacyjnej pracy z osadzonymi, wykorzystywane są na konferencjach, sympozjach i szkoleniach funkcjonariuszy służby więziennej z zakresu pedagogiki specjalnej oraz przez osoby zajmujące się readaptacją społeczną osadzonych, korzystają z nich studenci przy pisaniu prac magisterskich, itp.

2.5. Ważniejsze nagrody i wyróżnienia

„W uznaniu pracy duchowej w zakresie psychologii i pedagogiki resocjalizacyjnej na rzecz polskiego więziennictwa; trudu wniesionego w badania będące kluczem do właściwego rozpoznania problematyki systemów penitencjarnych; zaangażowania w wieloletnią posługę w Areszcie Śledczym

Warszawa-Służewiec oraz rzetelne reprezentowanie Duszpasterstwa Więziennego w roli jego Rzecznika Prasowego” zostałem uhonorowany dwoma odznaczeniami: „Srebrnym Medalem Pamiątkowym Ministra Sprawiedliwości *Neminem captivabimus nisi iure victum*” oraz brązową odznaką Ministra Sprawiedliwości „Za zasługi w pracy penitencjarnej” w posłudze kapelana więziennego wobec osadzonych. Za szczególne zaangażowanie w poprawę duchową życia osób pozbawionych wolności otrzymałem ponadto wiele nagród od kierownictwa Aresztu Śledczego Warszawa-Służewiec.

Otrzymałem także odznaczenie „Zasłużony dla miasta stołecznego Warszawy”, Nagrodę Prezydenta m.st. Warszawy, Medal Pamiątkowy Marszałka Województwa Mazowieckiego „Pro Masovia”.

3. DOROBEK NAUKOWY

Moje zainteresowania naukowe zaczęły krystalizować się po rozpoczęciu pracy duszpasterskiej. Początkowo skupiały się wokół problematyki związanej z wychowaniem młodzieży, szczególnie tzw. młodzieży trudnej. Stąd też działalność w Stowarzyszeniu Lokalnym Salezjańskiej Organizacji Sportowej SALOS (byłem jej założycielem oraz prezesem przez 5 lat), której przesłanie odwoływało się do wychowania poprzez sport w duchu *fair play*. W toku praktycznej działalności wychowawczej zaczęły kształtować się moje poglądy w kwestii odpowiedzialności i powinności w rozwoju młodzieży. Do czasu uzyskania doktoratu był to główny nurt mojej działalności poznawczej. Rozpoczęcie pracy w systemie penitencjarnym znacząco poszerzyło mój obszar zainteresowań badawczych. Generalnie jednak skupiłem się na zagadnieniach związanych z resocjalizacyjnymi problemami funkcjonowania polskiego systemu penitencjarnego, wypełniając równocześnie obowiązki duszpasterskie.

3.1. Opublikowane książki i artykuły

Moje spostrzeżenia oraz wyniki z prowadzonych przeze mnie badań publikowałem w książkach, periodykach oraz wygłaszałem referaty podczas kongresów, konferencji i sympozjów naukowych. Na mój dorobek naukowy składa się **16 pozycji książkowych** (w tym **5** do oceny), których jestem autorem lub współautorem, **50 artykułów** (w tym **35** do oceny) opublikowanych w wydaniach zbiorowych i periodykach naukowych, poświęconych tematyce: prawniczej („Probacja”. „Paragraf na drodze”), więziennictwa („Przegląd Więziennictwa Polskiego”) i duszpasterstwa więziennego („Materiały Seminaryjne Duszpasterstwa Więziennego”), walki z nałogami („Problemy alkoholizmu”), w wydawnictwach ogólnie pedagogicznych („Kultura i Edukacja”), a także kilkanaście artykułów z zakresu tematyki psychologicznej, teologicznej oraz ekonomicznej.

3.2. Uczestnictwo w konferencjach naukowych

Od 2004 roku uczestniczyłem w **4 międzynarodowych kongresach** oraz w **54 konferencjach i seminariach naukowych** (w tym międzynarodowych, zarówno w Polsce, jak i za granicą), wygłaszając łącznie **32 referaty** (w większości opublikowanych jako artykuły), a w przypadku dwóch konferencji pełniłem rolę współprowadzącego..

3.3. Uczestnictwo w projektach badawczych

Od roku 2010 uczestniczyłem w **czterech** projektach badawczych, jako członek zespołów naukowych, realizujących następujące tematy:

1. ***Wielka Encyklopedia Prawa***, pod redakcją B. Hołysta. Jest to obecnie realizowany przez Fundację Ubi Societas, Ibi Ius projekt naukowo-wydawniczy, dofinansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Uczestniczę w nim jako autor 13 haseł do tomu pt. ***Prawo Karne***.
2. ***Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty zarządzania kryzysowego*** – projekt realizowany pod przewodnictwem prof. dr. hab. J. Czerniakowicza, na Wydziale Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Handlowej im. B. Markowskiego

w Kielcach, w latach 2012-2014. Publikacja wydana w ramach tego projektu jest zatytułowana: *Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty zarządzania kryzysowego* (ISBN 978-83-89274-73-1).

3. **Kompleksowe wsparcie rozwoju Wyższej Szkoły Handlowej im. Bolesława Markowskiego w Kielcach.** Moja publikacja dotycząca tematu pt. *Resocjalizacja więźniów poprzez pracę. Więźniowie na wałach przeciwpowodziowych* ukazała się w wydaniu zbiorowym *Bezpieczeństwo RP w wymiarze narodowym i międzynarodowym*, pod redakcją M. Marszałka, G. Sobolewskiego, T. Konopki, A. Cyran, Wyższa Szkoła Handlowa im. B. Markowskiego w Kielcach, Kielce 2011 (ISBN 978-83-89274-66-3).
4. **PITWIN – Portal Innowacyjnego Transferu Wiedzy w Nauce.** Moja publikacja pt. *Narkomania jako wielowymiarowy problem społeczny*, ukazała się w wydawnictwie zbiorowym *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, pod redakcją Zb. E. Zielińskiego, Wyższa Szkoła Handlowa im. B. Markowskiego w Kielcach, Kielce 2010 (ISBN 978-83-89274-50-2).

3.4. Recenzje czytelnice

Recenzje dotyczące moich publikacji oraz recenzja mojego autorstwa:

1. Pospiszyl I., *Recenzja książki Kazimierza Pierzchały, Czesława Cekiery, Człowiek a patologie społeczne [Man and Social Pathologies], Czy zło i dobro jest kategorią naukową?* Kultura i Edukacja, 2015, Nr 1 (107).
2. Kotowski W., *Recenzja książki Kazimierza Pierzchały, Zagubiony dar wolności. Osobowość ludzi uwięzionych*, „Probacja” 2012, Nr 1.
3. Jędrzejko M., *Recenzja książki Kazimierza Pierzchały, Czesława Cekiery, Zwalczenie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, Nr 60.
4. Budzyński S., *Recenzja książki Kazimierza Pierzchały, Skazani, ale nie potępieni*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2005, Nr 49.

5. Pierzchała K., *Recenzja książki Jana Śledzianowskiego, Uzależnienia wśród dzieci i młodzieży szkolnej (na przykładzie województwa świętokrzyskiego)*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2006, Nr 52-53.

3.5. Krótka charakterystyka początkowych lat działalności naukowej

Moją pierwszą pracą naukową była praca magisterska z zakresu teologii fundamentalnej *Struktura apologii własnej Jezusa z Nazaretu w ujęciu ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego*, napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Wojciecha Tabaczyńskiego i obroniona w 1993 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym (Sekcja św. Jana Chrzciciela) w Warszawie. Została w niej podjęta próba ukazania postaci historycznego Jezusa z Nazaretu jako Człowieka będącego równocześnie Synem Bożym, w którym przejawiała się świadomość religijno-indywidualna, deklaracyjna, motywacyjna oraz świadomość dynamiczna w ogólności i szczegółowości. Ukazanie struktury apologii własnej Jezusa z Nazaretu w nowatorskim ujęciu jako pierwszy podjął ks. prof. Wincenty Kwiatkowski. Praca posiada bogatą bibliografię, zarówno krajową, jak i zagraniczną.

W dalszym rozwoju zainteresowań naukowych odszedłem od tematyki teologicznej w stronę zagadnień psychologiczno-pedagogicznych rozpatrywanych w kontekście społecznym i wyznaniowym. Praca prefekta w szkole średniej na warszawskim Ursynowie, podobnie jak wynikający z posługi kapłańskiej kontakt z młodymi wiernymi na spotkaniach młodzieżowych, przygotowaniach do sakramentu bierzmowania i rekolekcjach, dała mi sposobność do prowadzenia własnych empirycznych badań nad postawami współczesnej młodzieży. Doświadczenia te, jak również studia podyplomowe w Seminarium Psychologii Papieskiego Wydziału Teologicznego, zaowocowały pracą pt. *Korelaty poczucia powinności i odpowiedzialności u młodzieży*, która ukazała się w formie książkowej w Toruniu w 1996 roku. Przedmiotem tejże pracy jest kształtowanie się struktury osobowości w świetle różnych teorii rozwojowych z zaakcentowaniem kluczowej roli uczuć wyższych i wartości w procesie integracji osobowości. Teoretyczne

rozważania zostały zilustrowane i uzupełnione wynikami moich badań przeprowadzonych według dokładnie opisanych w pracy metod. Ukazana została zależność między sytuacją rodziny (rodzina pełna, niepełna lub dysfunkcyjna) i jej liczebnością oraz wiekiem badanego a dojrzałością postaw wobec powinności i odpowiedzialności.

Najważniejszą publikacją z początkowej mojej działalności naukowej jest moja dysertacja doktorska, pt. ***Poczucie powinności i odpowiedzialności u młodzieży katolickiej***, napisana pod kierunkiem prof. dr.hab. Aleksandra Nalaskowskiego

i obroniona w 2001 roku w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; recenzentami byli ks. dr hab. Jerzy Bagrowicz, prof. UMK i prof. dr hab. Maria Czerepaniak-Walczak. Praca składa się z dwóch części: teoretycznej i empirycznej. Celem części teoretycznej jest sprecyzowanie i odpowiednio ściśle zdefiniowanie omawianych pojęć: **powinności i odpowiedzialności** w ujęciu aksjologicznym, funkcyjnym oraz jurydycznym, gdyż kategorie moralno-etyczne, do których należą powinność i odpowiedzialność, nie mogą być rozpatrywane poza właściwym im kontekstem konkretnej ludzkiej osobowości. Druga część pracy, oparta na własnych badaniach empirycznych, poświęcona jest opisowi rozwoju osobowości, kształtowaniu i dojrzewaniu poczucia odpowiedzialności w procesie socjalizacji pierwotnej (na gruncie rodziny) i powinności w procesie socjalizacji wtórnej (instytucjonalnej, szczególnie zaś – na gruncie instytucji religijnych). W procedurze badawczej zostały zastosowane narzędzia właściwe badaniom psychologicznym – metoda J.C. Crombaugha i L.T. Maholicka oraz kwestionariusz Sacksa. Praca została wydana w formie książkowej w toruńskim Wydawnictwie Adam Marszałek, w roku 2001 (I wydanie) i w roku 2006 (II wydanie).

3.6. Charakterystyka okresu naukowego po obronie doktoratu - bez wskazania do oceny

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, poświęciłem się działalności duszpasterskiej osób osadzonych w zakładach penitencjarnych, co wpłynęło również znacząco na ukierunkowanie rozwoju moich zainteresowań naukowych. Poniżej przedstawię kilka wybranych, moim zdaniem, istotnych dla mojego rozwoju naukowego publikacji, jednakże bez wskazania do oceny.

Dorobek naukowy obejmuje szereg publikacji teologicznych, które są równoległym kierunkiem zainteresowań naukowo-badawczych.

Interesującym aspektem otaczającego nas świata jest potrzeba człowieka związana z poszukiwaniem swojego miejsca na ziemi. Tak ujęty ogólnie temat ukazuje artykuł z zakresu socjologii religii, pt. *Kościół i sekta w perspektywie współczesnej religijności* ("Nurt SVD" 2015, t. 138, nr 2). „Pojęcie sekty, zgodnie zresztą z etymologią słowa - wyrosło w kontekście chrześcijańskim – w sensie negatywnym: «sekta», «kult» («grupa kultowa»), «nowy ruch religijny» mają różne zakresy treściowe i stosunkowo nieostre granice. Spowodowane jest to dużym zróżnicowaniem samych ugrupowań, jak i wielością ujęć i terminów stosowanych do ich opisu.”, czytamy za ks. dr. Andrzejem Wańką. Natomiast za prof. dr hab. Marią Libiszowską-Żółtkowską - „Możemy przyjąć ogólne określenie wszystkich tych zjawisk mianem «sekta», od łac. *sequi* – «podążać czyimś śladem» albo *sectare* – «odcinając się od czegoś». Zgodnie ze znaczeniem pierwszego słowa łacińskiego, sekta powstaje w wyniku działań charyzmatycznego przywódcy, wokół którego skupiają się zwolennicy jego nauk. Zgodnie ze znaczeniem drugiego – powstanie sekty jest skutkiem protestu pewnej grupy wiernych przeciwko zaniechaniu określonych wartości (doktrynalnych, etycznych, rytualnych czy instytucjonalnych), które uznaje za tak ważne, że występuje ona z macierzystej organizacji religijnej i tworzy własną”. Zjawiskiem sekt zajmują się różne dyscypliny naukowe. Mimo to nie udało się dotąd ustalić wiążącej definicji sekty ani przedstawić głównych typów sekt. Współcześni socjologowie i psychologowie religii, a także teolodzy katoliccy

chętniej posługują się terminem „nowe ruchy religijne” (ang. *new religious movements*) niż pojęciem „sekta”. Uwarunkowane jest to, po pierwsze, metodologiczną dyrektywą rzetelności, nakazującą przyjęcie wobec opisywanego zjawiska postawy obiektywnej, wolnej od wartościujących uprzedzeń oraz, po drugie, charakterem i genezą owych ruchów.

Badania naukowe dotyczące zagadnienia ugrupowań społecznych, organizacji, wspólnot czy sekt, często określanых wspólnie nowymi ruchami religijnymi, zaczęły dynamicznie się rozwijać w ostatnim 20-leciu. Do ożywienia w Polsce aktywności tych grup znacząco przyczyniła się demokratyzacja, liberalizacja i pluralizacja życia społeczno-politycznego po upadku komunizmu. Odpowiedź na pytanie o przyczyny powstawania sekt i źródła ich atrakcyjności jest złożona. Na przestrzeni ostatnich lat wielokrotnie próbowano jej udzielić. Zjawisko powstawania sekt to proces skomplikowany. Nie istnieje żaden wzorzec, na podstawie którego następuje ich rozwój. Sekty to reakcja na bardzo wiele czynników w otaczającej rzeczywistości. Niestety, nie sposób kompleksowo i jednoznacznie wyjaśnić istoty „fenomenu” sekt.

Bardzo ważnym artykułem na styku resocjalizacji i teologii, jest publikacja pt. *Pojednanie syna marnotrawnego z miłosiernym ojcem* (Łk 15,11–24) („Homo Dei” Nr 1(318)). Jest to swoisty artykuł z zakresu destygmatyzacji, chociaż słowo destygmatyzacja ani razu się w nim nie pojawia.

Jestem również autorem kilku artykułów z zakresu ekonomii, publikowanych w Kurierze Finansowym. Są to: *Bezpieczeństwo kupującego w Internecie* (2014, Nr 2(36)), *Aktywność turystyczna Polaków za lata 2007-2012 z elementami 2013 roku. Ekonomia i tendencje. Podstawowe wyniki badań*, (2014, Nr 3(37)), *Dochodzenie roszczeń w drodze sądu polubownego*, (2014, Nr 4(38)), *Czas na oszczędzanie na przyszłą emeryturę*, (2016, Nr 1(41)). Ponadto jeden artykuł w piśmie Nowoczesny Bank Spółdzielczy, pt. *Działania dla dobra społeczności lokalnej* (2016, Nr 5). Są to

publikacje podejmujące dyskusję na tematy ekonomiczne, nie mające ścisłego związku z moimi zainteresowaniami naukowymi.

Nie mogę nie wspomnieć o dwóch publikacjach książkowych, mających jednakże dla mnie wartość czysto osobistą. Pierwsza z nich z 2013 roku, zatytułowana *Solą życia jest miłość* (Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2013). Książka dotyczy takich wartości jak: miłość, przyjaźń i przywiązanie. W moich rozważaniach rozróżniam miłość Boską typu *agape* od miłości ludzkiej typu *eros*. Ponadto podkreślam, iż celem i zasadą ludzkiego życia powinna być miłość, do której ludzie w większości przypadków dążą, ponieważ każdy człowiek chce kochać i być kochanym.

Druga książka – nawiązująca do poprzedniej – to osobisty album z roku 2015, zatytułowany *Siła i honor* (Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2015). Album ten ukazuje moje życie, mój trud i nieustanne dążenie do celów na drodze indywidualnego i duchowego rozwoju.

4. WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.)

4.1. Podstawa wszczęcia przewodu habilitacyjnego

Podstawą wszczęcia przewodu habilitacyjnego jest cykl publikacji (monografii i artykułów) z zakresu pedagogiki, uwzględniającej kontekst psychologiczno-teologiczny, odnoszony w zasadniczym nurcie do kwestii zagadnień związanych z destygmatyzacją przestępców w świetle szeroko pojętej resocjalizacji, z odniesieniem do Magisterium Kościoła.

4.2. Omówienie publikacji wskazanych do oceny

Po uzyskaniu stopnia naukowego doktora poświęciłem się działalności duszpasterskiej osób osadzonych w zakładach penitencjarnych, co znacząco wpłynęło na ukierunkowanie rozwoju moich zainteresowań naukowych. Doświadczenia jakie zebrałem podczas pracy w charakterze kapelana w areszcie śledczym Warszawa - Służewiec, zaowocowały **pięcioroma** publikacjami książkowymi poświęconymi problematyce resocjalizacji i roli duszpasterstwa więziennego w tym procesie.

Pierwsza z nich, ***Skazani, ale nie potępieni***, ukazała się w Warszawie w 2004 roku (I wydanie) oraz w 2015 roku (II wydanie rozszerzone, opublikowane w Toruniu, recenzowane przez dr hab. Annę Fidelus, prof. UKSW oraz dr hab. Annę Kieszkowską, prof. UJK) i oparta jest ściśle na empirycznych danych, zebranych w trakcie pracy duszpasterskiej z osadzonymi, jak również na wynikach badań prowadzonych metodą kwestionariusza cech osobowości. Podobnie jak w pracy doktorskiej, w omawianej publikacji skupiam się na szczególnie interesującym i doniosłym zagadnieniu roli wartości oraz poczuciu odpowiedzialności i powinności w strukturze psychicznej człowieka. Tym razem jednak przedmiotem badań była bardzo szczególna grupa ludzi, mianowicie osoby pozbawione wolności, w tym również uzależnione od alkoholu i narkotyków, ludzie, zgodnie ze słowami Jana Pawła II „*skazani, ale nie potępieni*”, dla których resocjalizacja, obejmująca również kontakt z więziennym kapelanem, rodzi szansę na wewnętrzną przemianę. Książka może stanowić, mam nadzieję, cenny przyczynek do dalszych badań w zakresie nauk humanistycznych, zwłaszcza zaś psychologii i pedagogiki, jak również okazać się pomocna w działalności terapeutycznej, resocjalizacyjnej i duszpasterskiej.

Dwie kolejne prace opublikowałem wspólnie z ks. prof. dr. hab. Czesławem Cekierą. Pierwsza zatytułowana ***Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA***, recenzowana przez dr. hab. Mariusza Jędrzejko oraz dr. hab. Jana Tylkę, prof. UKSW, ukazała się w Toruniu w 2008 roku. Niniejsza publikacja, będąca owocem współpracy psychologa klinicznego i pedagoga

penitencjarnego, stanowi próbę wielostronnego i całościowego ujęcia problematyki takich patologii społecznych, jak: bezdomność, prostytutka, agresja, przestępczość czy działalność w obrębie sekt. Gruntownemu omówieniu każdej z wymienionych patologii towarzyszy zarysowanie przyczyn i uwarunkowań ich występowania, jak również, co kluczowe, ukazanie perspektyw resocjalizacyjnych i specyficznych problemów związanych z procesem resocjalizacji osób dotkniętych tymi patologiami. Szczególny nacisk położony został na konieczność poszanowania osobowej godności i autorytetu zarówno osoby osadzonej, jak i funkcjonariusza służby więziennej jako niezbędnego, wstępnego warunku udanej resocjalizacji. Jak wskazuje tytuł, istotną część pracy stanowi porównanie systemów penitencjarnych Polski i USA, ukazanie ich zalet, wad i perspektyw rozwojowych; część jednego z rozdziałów została poświęcona trudnej problematyce kary śmierci w aspekcie prawnym, etyczno-moralnym i w świetle nauczania Kościoła Katolickiego. Każdy rozdział został wyposażony w osobną bibliografię, zestawiającą najważniejsze publikacje, dotyczące poszczególnych poruszanych problemów, co ma duże znaczenie dla Czytelnika zajmującego się resocjalizacją i pragnącego pogłębić wiedzę w zakresie konkretnego zagadnienia.

Tytuł drugiej książki napisanej wspólnie z ks. prof. dr. hab. Czesławem Cekierą, której recenzentami byli prof. dr. hab. Zofia Ostriańska i dr. hab. Wincenty Kołodziej, prof. Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, brzmi ***Człowiek a patologie społeczne***. Praca ukazała się w Toruniu w 2009 roku. Publikacja ta dzieli się na dwie części, z których druga, autorstwa ks. prof. dr. hab. Czesława Cekiery, poświęcona jest zagadnieniom poszczególnych patologii i ich wpływowi na życie człowieka i społeczeństwa. Część pierwsza, mojego autorstwa, ma charakter obszernego i w miarę możliwości, wielostronnego omówienia fundamentalnych zagadnień wiedzy o człowieku i pojęcia „człowieczeństwa”. Omówione zostają różne, zwłaszcza psychologiczne koncepcje człowieka, istota i pochodzenie człowieka, zwłaszcza zaś – koncepcja człowieka jako istoty społecznej. Szczególna uwaga poświęcona została rodzinie, jej definicji i funkcjom, kluczowemu znaczeniu pierwotnej socjalizacji, na

gruncie rodziny i środowiska, w kształtowaniu postaw człowieka i jej wpływowi na przyszłe życie, prawidłowym i nieprawidłowym postawom rodzicielskim jako gwarantowi dobrego wychowania lub przyczynie ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży.

Poza omówionymi powyżej publikacjami zwartymi jestem autorem kilkunastu artykułów naukowych, zamieszczanych przede wszystkim w periodykach prawniczych, penitencjarnych i duszpasterskich.

Pełniąc funkcję kapelana więziennego prowadziłem przez lata na dużej grupie więźniów liczne badania z zakresu pedagogiki oraz resocjalizacji. Wiele z tych badań wskazuje, że kara pozbawienia wolności jest mało efektywna. Ma to bezpośredni związek z naturą tej kary, z jej skutecznością społeczną oraz izolacją. Dlatego też od wielu lat zauważa się różne próby jej modernizacji, z uwzględnieniem innych form sankcji wobec osoby uznanej za winną popełnienia przestępstwa, np. probacji, czyli poddaniu skazanego nadzorowi i działaniom resocjalizacyjnym, bez osadzania w zakładzie penitencjarnym.

W przeciwieństwie do więzienia, kara probacji oznacza znacznie mniejsze zagrożenie dla psychiki przestępcy i znacznie lepszą perspektywę resocjalizacji – powrotność do przestępstwa skazanych poddanych probacji waha się między 10% a 20%, podczas, gdy w przypadku kary pozbawienia wolności – między 56% a 92%. Ponowne włączenie osadzonych do społeczeństwa jest niezwykle trudne. Dlatego koniecznym jest stosowanie różnych środków oddziaływania na skazanych, jako narzędzi działania w ramach metod oddziaływania penitencjarnego. Do metod – czyli sposobów wykorzystania czy posługiwania się środkami oddziaływania – zalicza się pracę, zajęcia kulturalno – oświatowe oraz nauczanie. Z moich badań wynika, że zatrudnienie ma podstawowe znaczenie dla wykonywania kary pozbawienia wolności. Jego szczególne znaczenie wynika z roli, jaką pełni w resocjalizacji. Realizuje funkcje wychowawcze, ekonomiczne, terapeutyczne oraz porządkowe poprzez kształtowanie u skazanych postaw prospołecznych, wykształcając nawyk pracy, poczucie odpowiedzialności, itp. Z przeprowadzonych przeze mnie

badań wynika, że aby probacja mogła być skuteczna, musi w dużej mierze opierać się na indywidualnych relacjach ze skazanymi. Pozytywna relacja skazanego z kapelanem więziennym, wychowawcą lub innym członkiem personelu zakładu karnego jest koniecznym elementem efektywnego procesu resocjalizacyjnego. Daje podstawy szczerego, opartego na wzajemnym zaufaniu kontaktu, dzięki czemu można trafnie określić potrzeby skazanego, a tym samym lepiej dostosować środki oddziaływania penitencjarnego. Z moich badań wynika także, że pozytywne relacje skazanego z personelem zakładu karnego, zwiększają motywację skazanego do pracy nad sobą. Trzeba również pamiętać, że niezbędnym warunkiem poprawnie ukształtowanej relacji między personelem a skazanymi jest autorytet personelu, który wzmacnia intensywność resocjalizacyjnego przekazu.

W piśmie prawniczym „Probacja” ukazało się **sześć** artykułów mojego autorstwa: *Probacja szansą na „normalne” życie* („Probacja” 2011, nr 2), *Przestępstwo. Probacja alternatywą dla kary pozbawienia wolności* („Probacja” 2011, nr 4), *Europejskie standardy postępowania w sprawach objętych probacją* („Probacja” 2012, nr 1), *Stosunek osób pozbawionych wolności do posługi religijnej kapelana więziennego w świetle badań* („Probacja” 2012, nr 4), *Teoria zasłużonej kary. Zarys analityczno-syntetyczny problemu*, („Probacja” 2014, Nr 4) oraz *System probacji. Niezależność i godność człowieka w kontekście reintegracji społecznej* („Probacja” 2015, nr 2). Wspólnym ich przedmiotem jest omówienie istotnych zalet probacji, która, jak już zaznaczyłem, daje znacznie lepszą perspektywę resocjalizacji, w przeciwieństwie do kary pozbawienia wolności, oznaczającej „wyrwanie” skazanego z jego środowiska i rodziny oraz umieszczenie w sztucznym, izolacyjnym i opartym na instytucjonalnej przemocy środowisku więziennym, co po odbyciu wyroku wiąże się ze znacznym ryzykiem recydywy, a także zasilenia szeregów bezdomnych i bezrobotnych.

Zwalczanie patologii społecznych w systemach penitencjarnych Polski i USA oraz kwestię **stosowania kary śmierci** w aspekcie prawnym i etyczno-moralnym, analizę jej zasadności stosowania w świetle prawnym i nauczania

Kościoła przedstawiłem w Materiałach Duszpasterstwa Więziennego (2008 rok, nr 34), w artykule *Metody zwalczania patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA. W cywilizowanych społeczeństwach, odkąd ukształtowały się struktury państwowe, zachodzi konieczność karania lub nawet specyficznego „eliminowania” osób łamiących prawo, obowiązujące w danym państwie i jego kulturze. Historie świata wykazują, że w każdym narodzie były, są i będą jednostki dopuszczające się bezprawia. Z tej racji rządzący w każdym systemie polityczno-ustrojowym musieli (i muszą) wprowadzać prawo i sankcje karne za ich nieprzestrzeganie. Uwzględnienie wszystkich czynników, okoliczności i przyczyn wzrostu przestępczości jest problemem trudnym i rozległym. Artykuł ukazuje generalne zasady modelujące zakres resocjalizacji osób mających problemy z prawem, koncentrując się na modelach amerykańskich. Będąc kilkakrotnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, będąc jednocześnie czynnym kapelanem więziennym, miałem możliwość przyjrzeć się działaniu tamtejszego systemu penitencjarnego. Interesowało mnie przede wszystkim jak funkcjonują więzienia amerykańskie, jakie metody resocjalizacji są tam stosowane. Moje doświadczenia z posługi więźniom w Warszawie konfrontowałem ze strukturą systemu penitencjarnego USA. To co zwraca uwagę obserwatora zagranicznego, to przede wszystkim tysiące zakładów penitencjarnych należących do różnorodnych systemów organizacyjnych, wychowawczych, prawnych w poszczególnych stanach. Struktury te obejmują jurysdykcją federalną wszystkie zakłady bez względu na to, gdzie się znajdują. Po władzy federalnej działają władze stanowe. Na trzecim miejscu znajdują się ośrodki miejskie, podlegające samorządowym władzom miasta. Ogólnie rzecz ujmując standard więziennictwa amerykańskiego jest wyższy i lepiej zorganizowany niż w Polsce.*

Wszystkie systemy penitencjarne dążą do wypracowania takich metod resocjalizacyjnych, które skazanych przestępców przystosowałyby do ponownego życia w społeczeństwie. Nie istnieją metody całkowicie pewne, niezawodne i skuteczne. Często recydywiści nie poddają się żadnym „zabiegom” resocjalizacyjnym. Ewidentnym tego przykładem są psychopatyczni seryjni mordercy, dla których zabijanie jest jakby „genetycznie” zaprogramowane. Celem

artykułu jest analiza zasadności i prawomocności stwierdzenia zarówno retencjonistów (*zwolenników kary śmierci*), jak również abolicjonistów (*przeciwników kary śmierci*) oraz prezentacja doktryny teologicznej Magisterium Kościoła. Nie ulega wątpliwości, że kara śmierci jest najsurowszą i najstarszą karą legalnie lub nielegalnie stosowaną prawie we wszystkich kulturach świata, tak w starożytności, jak również współcześnie.

Problematykę **kary śmierci** w świetle prawnym i nauki Kościoła ukazałem również w artykule, pt. *Kara śmierci w aspekcie prawnym i etyczno-moralnym* („Materiały Seminaryjne Duszpasterstwa Więziennego” 2007, Nr 32).

Kolejny artykuł pt. *W poszukiwaniu związków pomiędzy zagrożeniem niedostosowania społecznego młodzieży a jakością życia* zamieściłem w pracy zbiorowej *W poszukiwaniu jakości życia. Ujęcia interdyscyplinarne*, pod redakcją prof. dr. Marka Jasińskiego, opublikowanej w Niepaństwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Białymstoku, Białystok 2013. Moja publikacja podejmuje następujące zagadnienia: czy zagrożenie niedostosowaniem społecznym obecnej młodzieży może mieć związek z „jakością życia”? Jakość życia pozostaje ważnym celem każdego rozwoju społecznego, szczególnie takiej polityki społecznej, która jako istotne zadanie stawia sobie dobro wspólne, a realizacja istotnych celów człowieka znajduje się w centrum jej zainteresowania. Problem niedostosowania młodzieży przedstawiłem na styku z rodziną, z grupami rówieśniczymi i w środowisku szkolnym. W podsumowaniu tego artykułu napisałem: *Młodzież końca XX i początku XXI wieku w dużej mierze wykazuje wysoki stopień nieprzystosowania społecznego w obszarze rodzinnym, rówieśniczym oraz szkolnym, co rzutuje na jakość ich codziennego funkcjonowania w kontekście oczekiwań społecznych, a także oczekiwań ich samych względem własnego życia.*

W trzech publikacjach poruszyłem zagadnienia związane z kulturą azjatycką; ukazałem funkcjonowanie japońskiego systemu penitencjarnego w aspekcie japońskiej kultury oraz zarys chińskiego ładu świata. Artykuły te są wyrazem mojego czynnego

uczestnictwa w kongresach azjatyckich, organizowanych w Toruniu. Pierwsza publikacja *Zarys systemu karnego i penitencyjnego Japonii na początku XXI wieku* została zamieszczona w pracy zbiorowej *Współczesna Japonia. Dylematy i Wyzwania*, pod redakcją dr hab. Joanny Marszałek-Kawy, prof. UMK oraz Karoliny Skonieczki, opublikowanej w Wydawnictwie Adam Marszałek w Toruniu, Toruń 2014. Japonia jest – obok Stanów Zjednoczonych i Korei Południowej – jedynym wysokorozwiniętym krajem, w którym to na początku XXI wieku stosowana jest jeszcze kara śmierci. Phillipe Pons twierdzi, iż rząd kraju Kwitnącej Wiśni ciągle uważa, iż tak niski wskaźnik przestępczości, najniższy wśród krajów OECD, w pełni usprawiedliwia dotychczasowe jej stosowanie. Jest również krajem z niezwykle trudnymi warunkami panującymi w zakładach penitencyjnych. Za tak ustawiony porządek publiczny Japonia płaci najwyższą cenę - cenę praw uwieczonych i domniemania niewinności. Egzekucje w Japonii poprzez powieszenie są wykonywane w dużej tajemnicy. Rodziny skazanych na śmierć dowiadują się o egzekucji dopiero po jej wykonaniu. Osadzeni z najwyższym wyrokiem nie mają prawa komunikowania się z innymi więźniami. Istnieją przypadki (i to nierzadkie), iż tacy więźniowie czekają na wykonanie wyroku całymi latami. Japonia ma znacznie niższy wskaźnik przestępczości niż rozwinięty Zachód. Podobnie jest z recydywą, która występuje znacznie rzadziej niż gdzie indziej. Tak niski wskaźnik przestępczości w Japonii nie ma raczej nic wspólnego z warunkami osadzonych, można tłumaczyć go czynnikami pozarepresyjnymi w systemie penitencyjnym. Aktualnie obowiązujące prawo japońskie (przede wszystkim kodeks karny) wzorowane jest na prawie niemieckim. Stosowana w kodeksie karnym zasada *nulla poena sine lege* (łacińska sentencja prawnicza oznaczająca nie ma kary bez ustawy) modyfikowana jest przez prawo precedensów. Legislacja japońska nie różnicuje wykroczeń i przestępstw, natomiast definiuje tzw. czyny drobne, które fizycznie odpowiadają polskim wykroczeniom. Cechą charakterystyczną kodeksu karnego z kraju Kwitnącej Wiśni jest jego łaskawość wobec przestępstw tzw. moralnych. W myśl japońskiego prawa nie jest karalne kazirodztwo czy sodomia, zaś cudzołóstwo kobiet po wojnie zdepenalizowano.

Dr hab. Jacek Izydorczyk jest zdania, iż „Dla ludzi z kręgu cywilizacji zachodniej japoński pogląd czy też zasada, że matka, która zamierza popełnić

samobójstwo, musi wpięrow zabić własne dzieci – w przeciwnym wypadku jest złą matką – jest szokujący. W Japonii najważniejsze jest „zachowanie twarzy”. Kodeks karny w Japonii nie spełnia absolutnie zasadniczej roli jak w krajach Zachodu – co bezpośrednio wynika z olbrzymich różnic kulturowych pomiędzy krajami europejskimi a azjatyckimi. Cechą charakterystyczną systemu prawa japońskiego jest jego stałość – zmiany są stosunkowo rzadkie, co oczywiście dotyczy także prawa i procesu karnego”.

Drugi temat azjatycki porusza mój artykuł pt. ***Zarys systemu wartości mieszkańców Japonii: tradycja a nowoczesność***, opublikowany w pracy zbiorowej *Cywilizacja współczesnej Azji. Prawo-wartości-kultura*, pod redakcją dr hab. Joanny Marszałek-Kawy , prof. UMK oraz Joanny Piechowiak-Lamparskiej, wydanej przez Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu, Toruń, 2015. Publikacja ta ukazuje w zarysie system wartości Japończyków. Akcentuje, iż Japonia i jej kultura w praktyce nie są możliwe do kopiowania. Japończycy znani są z doskonałej organizacji pracy i ogromnego zaangażowania w wypełnianie swoich obowiązków, z dumą odnoszą się do rezultatów swojej pracy, w zamian za to ich pracodawcy zatrudniają pracowników aż do emerytury. Obyczaje, architektura, kuchnia japońska są jedyne w swoim rodzaju; trudno uwierzyć, iż przetrwały wszechogarniającą globalizację i całe wieki historycznych zawirowań. W Krainie Wschodzącego Słońca młodzi mogą wybrać sobie przyszłość, która im odpowiada, ucząc się od starszych, którzy traktują przeszłość z szacunkiem i dostojeństwem. Japonia to kraj marzeń i możliwości, gdzie postęp nie narusza tradycyjnych wartości. Japończycy są otwarci na odkrycia, są twórcami przyszłości i strażnikami przeszłości.

Trzeci artykuł z tematyki azjatyckiej, ukazujący zarys chińskiego ładu świata, pt. *Tao – Chinese world order [Tao - chiński ład świata]*, został zamieszczony w angielskojęzycznej pracy zbiorowej *Asian heritage Culture, religion, education*, pod redakcją dr hab. Joanny Marszałek-Kawy, prof. UMK, opublikowanej w Wydawnictwie

Adam Marszałek w Toruniu, Toruń 2016. Taoizm ma do zaoferowania dla dzisiejszego człowieka niepowtarzalną mądrość, która wyraża się m.in. w tym, iż z jednej strony chce odkrywać prawdę o naturze rzeczywistości metodą intuicyjną, a nie tylko poprzez rozum, naukę, a z drugiej strony nieprzeciętna dojrzałość mądrości taoizmu wyraża się w chęci zrównoważenia między codziennością a duchowością, między ziemskim, niebiańskim czy duchowym aspektem życia każdego człowieka. Odkrywanie duchowości w taoizmie nie jest zagadnieniem wyłącznie teoretycznym i intelektualnym, ale wręcz czymś intuicyjnym i doświadczalnym, dlatego możliwe staje się zespolenie duchowości z codziennością, albowiem w takim kontekście duchowość staje się czymś wysoce praktycznym – jest po prostu tym, co w codzienności sprowadza szczęście i powodzenie, a równocześnie tym, co wykracza poza codzienność (por. Integracja Absolutu. Portal o medytacji).

Krzysztof Maćko stoi na stanowisku, iż aktualnie w wielu krajach świata myśl taoistyczna jest o wiele popularniejsza niż konfucjańska. Treści taoizmu ukazywane w wielu książkach dostały się na podatny grunt. Obecnie mnóstwo ludzi poszukuje harmonii, szczególnego spokoju wewnętrznego, odpowiedzi na dużo trudnych pytań, odnoszących się do tego, jak żyć szczęśliwie, przy okazji nie szkodząc innym i środowisku wokoło. Słowo *Tao* zrobiło oszałamiającą „karierę”, niejednokrotnie jest wykorzystywane jako trick marketingowy. Z pewnością kiedyś moda przeminie, zostawiając jednych w wędrówce, w ciągłym poszukiwaniu prawdy, a drugich w kontemplacji przepływającej wody nad brzegiem rzeki czy strumienia. Natomiast dr hab. Krzysztof Gawlikowski w swym opracowaniu stawia tezę, iż badanie i analiza tradycji politycznych Azji Wschodniej ma ogromne znaczenie dla zrozumienia współczesnych przemian w świecie. Ich rozpoznanie jest ważne również dla należytego zrozumienia ogólnoludzkiego dorobku, który nie ogranicza się jedynie do dziedzictwa cywilizacji zachodniej, opartej głównie na kulturze judeo-chrześcijańskiej i grecko-rzymskiej. Jakkolwiek właśnie ta cywilizacja zdobyła w XIX w. supremację w świecie, powiązaną z narodzinami cywilizacji industrialnej (gospodarczej, produkcyjnej, wielkoprzemysłowej, wytwórczej) i kapitalizmu w Europie, to mimo wszystko na światowy dorobek składają się przeróżne tradycje. Uformowana przez

wieki cywilizacja w Chinach wpływa trwale na życie blisko $\frac{1}{3}$ całej ludzkości, to więcej niż cała społeczność należąca do chrześcijańskiej cywilizacji Zachodu.

Aspekty historyczne, obecny stan chrześcijaństwa w Europie (w Unii Europejskiej), problemy imigracyjne wpływające na chrześcijaństwo, sekularyzację Unii Europejskiej w porównaniu z religią w Polsce, w oparciu o europejskie badania i europejską literaturę opublikowałem w artykule, pt. ***Religia w Unii Europejskiej i jej „problemy”***, w Przeglądzie Teologicznym „Collectanea Theologica” (Kwartalnik Teologów Polskich LXXXII 2012, Nr 1). Polska jest – zdaniem Marcina Przeciszewskiego, dziennikarza i działacza katolickiego – krajem o najbardziej intensywnej religijności w Europie. Nasz katolicyzm, choć uznawany na ogół za dość tradycyjny i ludowy, w ostatnich dziesięcioleciach ulega istotnym przemianom. Socjologowie podkreślają, że wiara „dziedziczona” zastępowana jest coraz częściej „wiarą z wyboru”. Polacy, generalnie rzecz biorąc, wydają się odporni na laicyzację. Niemniej jednak jest też drugie dno religijności Polaków. Sondaże przeprowadzone kilka lat temu na zamówienie tygodnika „Newsweek” pokazały, że co trzeci ankietowany Polak nie potrafi wymienić żadnego z Dziesięciorga Przykazań.

Problemom uzależnienia od alkoholu w środowisku więziennym poświęciłem artykuł *Skazani, ale nie potępieni* w „Problemach Alkoholizmu” (nr 4-5/2005). Omawiam w nim takie kwestie, jak ogólna charakterystyka uzależnień osób pozbawionych wolności oraz rolę zarówno świeckich organizacji zajmujących się walką z nałogami, jak i duszpasterstwa więziennego w profilaktyce i leczeniu uzależnień. Zwracam również uwagę na analogię między metodami działania grup i organizacji terapeutycznych a praktykami religijnymi związanymi z wyznaniem winy, pokutą i dążeniem do poprawy. W tym samym periodyku został opublikowany mój artykuł pt. *Zakład karny, jako instytucja totalitarna*, poświęcony nieco odmiennej problematyce. Jest to ogólna analiza istoty systemu penitencjarnego jako instrumentu totalnej kontroli i represji, które prowadzą często nie do poprawy osadzonego, tylko do dalszej dezintegracji psychiki i pogłębienia

wyobcowania ze społeczeństwa. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest znaczna agresywność osadzonych, obejmująca zarówno agresję werbalną, jak i fizyczną, agresję przemieszczoną (demolowanie pomieszczeń itp.), a także autoagresję i różnorodne, nieraz bardzo drastyczne, formy samookaleczenia podejmowane przez więźniów.

Temat uzależnień kontynuowałem w artykule, pt. *Narkomania jako wielowymiarowy problem społeczny*, który ukazał się w pracy zbiorowej pt. *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne*, pod redakcją dr. Zbigniewa E. Zielińskiego, prof. WSH (Kielce 2010). Problemy uzależnień istniały zawsze w dziejach ludzkich. Jednak w ostatnim czasie nasiliły się. Zaczynają obejmować szersze grupy społeczne i wiekowe. Coraz częściej problem uzależnień dotyczy najmłodszych członków naszego społeczeństwa. Artykuł stanowi próbę przedstawienia społecznych przyczyn zażywania narkotyków wśród młodzieży.

Przedstawienie elementów podejścia teologiczno-psychologiczno-pedagogicznego do zagadnienia **religijności więźniów** ukazałem w artykule, pt. *Postawy religijne osób pozbawionych wolności* („Krakowskie Studia Małopolskie” 2006, Nr 10). Istotnym czynnikiem w rozwoju postaw u człowieka są nie tylko warunki, w jakich dorasta, zależnie od statusu materialnego i poziomu intelektualno-kulturalnego domu rodzinnego, których wykładnikiem może być pochodzenie społeczne, ale także, a może przede wszystkim fakt wychowania się w grupie. Do napisania artykułu wykorzystałem badania dotyczące postaw religijnych. Jedną z grup badanych stanowiły osoby pozbawione wolności i przebywające w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wśród tej grupy znajdowały się liczne osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków. Badania osób pozbawionych wolności przeprowadzone zostały w czterech zakładach penitencjarnych. Osadzeni badani byli w 2003 roku za pomocą dwóch ankiet „Preferencja wartości” oraz

„Kwestionariusz osobowy”, a także w 2004 roku za pomocą „Ankiety osoby pozbawionej wolności”.

Kolejnym artykułem poruszającym podobną problematykę jest publikacja pt. *Wiara i praktykowanie osób pozbawionych wolności* („Materiały Seminaryjne Duszpasterstwa Więziennego” 2003-2004, Nr 28).

Do tematu uzależnień powróciłem w roku 2009 w artykule *Duchowość a problem uzależnień*, który ukazał się w pracy zbiorowej pt. *Narkomania. Spojrzenie wielowymiarowe* pod redakcją dr. hab. Mariusza Jędrzejki (Warszawa 2009). Problem uzależnień potraktowałem w nim możliwie szeroko, nie ograniczając się tylko do alkoholizmu, nikotynizmu i narkomanii, ale biorąc również pod uwagę uzależnienia np. od hazardu, seksu, zakupów czy korzystania z nowoczesnych mediów elektronicznych. Rozważam w nim takie zagadnienia, jak: destrukcyjny wpływ wszelkich form uzależnień na psychikę człowieka, rolę duchowości w profilaktyce i leczeniu uzależnień oraz problem korelacji między ogólną dojrzałością moralną a skłonnością do popadnięcia w uzależnienie.

Skrajnej formie **autoagresji** wśród osób przebywających w zakładach penitencjarnych poświęciłem artykuł *Zapobieganie samobójstwom w środowisku więziennym*, opublikowany w „Krakowskich Studiach Małopolskich” (nr 14/2010). Dokonałem w nim analizy przyczyn popełniania przez więźniów czynu samobójczego, wyodrębniłem grupy szczególnie wysokiego ryzyka, takie jak młodociani przestępcy, więźniowie w podeszłym wieku, uzależnieni, dotknięci zaburzeniami psychicznymi, jak również tych, którzy mają już za sobą próby samobójcze. Przedstawiłem także perspektywy zapobiegania popełnianiu tego rodzaju czynów przez więźniów.

W pracy zbiorowej *Człowiek w obliczu trudnej sytuacji życiowej* (Sandomierz-Warszawa 2011), pod redakcją dr. hab. Barbary Kałdon, prof. UKSW i prof. dr. hab. Ireny Kurlak, ukazał się mój artykuł pt. *Resocjalizacyjna rola kapelana więziennego w zakładzie penitencjarnym*. Przedmiotem artykułu są: istota, cel i proces resocjalizacji oraz rola posługi duszpasterskiej w pracy z osobami poddanymi karze

pozbawienia wolności. Publikacja jest oparta na wynikach ankiety dotyczącej oczekiwań osadzonych wobec kapelana więziennego, przeprowadzonej wśród więźniów dwóch zakładów penitencjarnych na terenie województwa mazowieckiego.

Zagadnienie **roli religii, sakramentów świętych w życiu osadzonych** przedstawiłem w artykule pt. *Rola sakramentów świętych w życiu osób pozbawionych wolności* („Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, Nr 58). Jak wynika z przeprowadzonych badań (*Skazani, ale nie potępieni*) prawie wszystkie osoby pozbawione wolności zostały odrzucone, najczęściej w dzieciństwie. Większość więźniów przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej. Bardzo często osoby pozbawione wolności uczestniczą w spotkaniach modlitewnych, nabożeństwach, katechezach, przez co zbliżają się do Boga i Kościoła. Kaplice i świetlice więzienne bywają również miejscem zawarcia małżeństwa, a w więzieniach szpitalnych kapelani często udzielają sakramentu chorych. Dostępność sakramentów świętych i pełnego zakresu oferowanych w więzieniu praktyk religijnych zależy od statusu osoby pozbawionej wolności (tymczasowo aresztowany, skazany). Zgodnie z polską procedurą prawną tymczasowe aresztowanie służy zapewnieniu prawidłowego przebiegu śledztwa i procesu, co realizuje się przez maksymalną izolację i ograniczenie kontaktów osoby tymczasowo aresztowanej. Można powiedzieć, że dopiero skazany nabywa praw i obowiązków panujących „za kratami”, w tym do korzystania ze wszystkich dostępnych w danej jednostce penitencjarnej sakramentów i praktyk religijnych.

W „Kulturze i Edukacji” (nr 1/2008) ukazał się mój artykuł zatytułowany *Przejawy życia religijnego osób pozbawionych wolności*, poświęcony charakterystyce postaw religijnych osób osadzonych w zakładach penitencjarnych, jak również dostępności praktyk religijnych w więzieniach, przywróconych po wieloletniej przerwie w okresie PRL.

Problem „uczłowieczenia” przestępcy to kolejny element resocjalizacji i destygmatyzacji osób pozbawionych wolności, którego charakterystyki podjąłem się w artykule pt. *Co Polacy mają wspólnego z „milczeniem owiec”? „Bestie” na wolności a ich „uczłowieczenie”. Zarys analityczno-syntetyczny problemu*, („Krakowskie Studia Małopolskie” 2014, Nr 19). Karol Wojtyła powiedział, iż „(...) Wśród wszystkich owych dóbr jedynie dobro moralne doskonalili samo człowieczeństwo: człowiek przez nie staje się po prostu lepszym człowiekiem, staje się lepszy jako człowiek – aktualizuje drzemiącą w nim możliwość do bycia takim. Doskonałość moralna jest w ten sposób głównym i centralnym aktem natury ludzkiej, wobec czego wszystkie inne udoskonalenia człowieka do niej się w jakiś sposób sprowadzają i przez nią dopiero stają się doskonałościami ludzkimi we właściwym słowa tego znaczeniu”.

„Podstawową działalność systemów penitencjarnych stanowi resocjalizacja. Najogólniej rzecz ujmując, możemy ją traktować jako proces uspołecznienia zachodzący u jednostki nieprzystosowanej społecznie. Podstawowe zasady resocjalizacji opierają się na twierdzeniu, że ludzki mózg nie tylko gromadzi i przechowuje nasze doświadczenie, lecz także jest zdolny do reorganizacji tych doświadczeń poprzez wprowadzenie odpowiednich poprawek, co stać się może wówczas, gdy dany człowiek znajduje się w odpowiednich do tego warunkach. Mówiąc o odpowiednich warunkach, nie sposób nie wspomnieć o zakładzie karnym. Przebywanie w zakładzie karnym określamy mianem kary, co nie oznacza kary w rozumieniu jednostkowego – przykrego dla osoby karanej – oddziaływania ze strony otoczenia lecz miejsce, w którym skazany przebywa kilka czy kilkanaście lat, które staje się dla niego odrębnym środowiskiem wymagającym przystosowania, a więc nabycia nowej motywacji, sprawności i umiejętności” – *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, (Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 14.).

Większość popełnianych zabójstw w Polsce wynika z nieporozumień rodzinnych i to po spożyciu alkoholu, a więc twierdzenie, że zabójcy wyjdą z zakładów karnych i będą dalej zabijać ma słaby związek z prawdą. I dalej, istnieją

nierzadkie przypadki, gdy zabójcy przyznają się, chociażby dla chwilowej sławy, do innych zabójstw, których sprawców wcześniej nie wykryto. Nie każdy w więzieniu resocjalizuje się. Szczególnie, jeśli osadzony ma zwichrowaną osobowość; często występuje to u pedofilów czy u seryjnych morderców. Z drugiej zaś strony, nie każde zaburzenie psychiczne – nawet spowodowane dysfunkcją mózgu – oznacza, że człowiek w przyszłości nie potrafi właściwie pokierować własnym życiem. I na koniec – szacowanie dużego prawdopodobieństwa, że konkretny człowiek powróci do przestępstwa, może być po prostu ułomne. Odzyskanie człowieczeństwa to ogromnie trudne, ale możliwe przedsięwzięcie. Czy osoby nazywane potocznie „BESTIAMI” zdolne są do tego, aby jeszcze w coś uwierzyć, do tego, by się przeobrazić? Większość z nich nosi w sobie jakieś znamię, niejednokrotnie piętno swojego dzieciństwa, czy też młodości, różnych braków, są sprawcami zła, morderstw, gwałtów. Te bariery komplikują bezpośredni dostęp do nich. Osoby, które chcą im pomóc, muszą uwrażliwiać się na dobór odpowiednich metod. W tym wszystkim nie powinien rządzić strach tylko rozsądek – piszę w podsumowaniu artykułu.

Zagadnienie **charakterystyki więźniów** przedstawiłem w artykule pt. *Przyczynek do charakterystyki osób pozbawionych wolności* („Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2007, Nr 54). Więzień – kim jest? Skazanym, a może potępionym człowiekiem? W ciągu moich długoletnich badań i obserwacji zajmowałem się tematem osób pozbawionych wolności po to, by odpowiedzieć na to pytanie. Jako kapelan więzienny miałem przez lata styczność z ludźmi, którzy „zboczyli z drogi” i wybrali życie na granicy prawa. Większość z nas ocenia osoby skazane w sposób jednoznaczny, nie zastanawiając się nad przyczynami, jakie mogły mieć wpływ na ich życie poza prawem. Z przeprowadzonych przeze mnie badań wynika, że nie tylko chęć dostatniego życia oraz prywatne pobudki spychają ludzi na margines społeczny. Więźniowie różnią się między sobą pod wieloma względami np.: kulturowym, ekonomicznym, emocjonalnym czy społecznym. Są wśród nich m.in.: pospolicci złodzieje, sprawcy drobnych przestępstw oraz poważnych, np. groźni zabójcy,

dokonyjący przestępstw umyślnie i nieumyślnie, przestępcy zawodowi i przypadkowi. To także uznający swą winę i ją odrzucający, chcący naprawić wyrządzoną szkodę oraz nie mający takiego zamiaru. Można wyodrębnić jeszcze wiele innych podziałów.

Moja praca kapelana więziennego, miała przez wiele lat charakter systematycznej posługi wśród więźniów, którzy objęci są (byli) troską duszpasterską. Zasadniczym celem obecności kapelanów w więzieniu jest służba człowiekowi osadzonemu, mająca za zadanie ukazanie mu prawdziwych wartości oraz sensu uczciwego życia. Posługa duszpasterska kapelana więziennego obejmuje nie tylko wspieranie skazanych pod względem religijnym, ale również pod względem życiowym, bo rola kapelana to rola psychologa, socjologa i teologa połączone w jedno.

Kontynuację **charakterystyki więźniów** zaprezentowałem w artykule pt. *Osobowość więźniów. Różnice w osobowości skazanych po raz pierwszy i recydywistów*, („Materiały Seminaryjne Duszpasterstwa Więziennego” 2006-2007, Nr 30). Czy przestępcy rodzą się takimi, czy się nimi stają? Niektórzy naukowcy sądzą, że istnieje osobowość agresywna i że przestępcy rodzą się przestępcami, a nie stają się nimi. Inni twierdzą odwrotnie. Istnieją coraz liczniejsze dane empiryczne świadczące o wpływie czynników genetycznych na zachowanie przestępcy. Recydywiści to poważny problem nie tylko penitencjarny, ale także społeczny. Powrót do normalnego życia po wielu wyrokach bywa bardzo trudny i często niemożliwy. Dlaczego ludzie nadużywają alkoholu i narkotyków i dlaczego po leczeniu tak wielu wraca do nałogów? Alkoholicy i narkomani stosują mechanizmy zaprzeczenia, aby poradzić sobie z przykrymi uczuciami. Podstawową tezę w tym zakresie jest stwierdzenie faktu, że alkohol redukuje samoświadomość oraz że alkoholicy o wysokim poziomie piją, aby zredukować świadomość negatywnych doświadczeń życiowych.

Teoretyczne ujęcie zagadnienia resocjalizacji opisałem w artykule pt. *The interdisciplinary approach of contemporary rehabilitation theories in Poland in the context of global issue w brytyjskim periodyku: „Aspects of Contemporary Asia Culture, Education, Ethics”* 2015 oraz w polskim czasopiśmie „Kognitywistyka i Media w Edukacji” 2015, nr 1, pt. *Interdyscyplinarne ujęcie współczesnych teorii resocjalizacyjnych w Polsce w kontekście problemu globalnego*. Współczesne teorie resocjalizacyjne i wynikająca z nich aktywność korekcyjno-wychowawcza zasadniczo uzależniona jest, podobnie jak i inne funkcjonalne (aplikatywne) nauki społeczne, z jednej strony od coraz to nowej wiedzy z socjologii, psychologii, psychiatrii, kryminologii, czy nawet biologii, a z drugiej strony zależy to od doświadczeń praktycznych, głównie o charakterze instytucjonalnym, zasadniczo wynikających, z zespołu przyjętych norm prawnych. Artykuł zawiera krótki przegląd (ale w żadnym przypadku niewyczerpujący) nurtów, koncepcji i metodologii, obecnych w polskiej teorii i praktyce resocjalizacyjnej. Jest to próba przedstawienia najważniejszych i najbardziej wpływowych spośród nich, czy też – jak w przypadku symbolicznego interakcjonizmu – niezbyt jeszcze rozpowszechnionych, ale dynamicznie się rozwijających i oferujących nowe perspektywy. W konkluzji artykułu pt. *Interdyscyplinarne ujęcie współczesnych teorii resocjalizacyjnych w Polsce w kontekście problemu globalnego* zacytowałem słowa prof. dr. hab. Marka Konopczyńskiego, iż: „Należy mieć nadzieję, że dalszy rozwój nauk psychologicznych i pedagogicznych zaowocuje powstaniem jeszcze skuteczniejszych metod resocjalizacji więźniów”.

Proces readaptacji społecznej (w tym destygmatyzacji) osób pozbawionych wolności w ujęciu teoretycznym przedstawiłem w kolejnym artykule pt. *The process of social reintegration of convicts on the background of world penitentiary system. The analytical and synthetic outline of the issue, [Proces readaptacji społecznej skazanych na tle światowego systemu penitencjarnego. Zarys analityczno-syntetyczny zagadnienia]*, (Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych i Polskiej Akademii Nauk „Polish Political Science. Yearbook” 2015, Vol. 44). W tekście tym zarysowałem podstawowe pojęcia

i trudności związane z zagadnieniem readaptacji społecznej osób mających za sobą pobyt w więzieniu, począwszy od krótkiego objaśnienia samego terminu, poprzez nakreślenie charakterystyki procesu readaptacji, aż po główne problemy, z którymi spotyka się jednostka powracająca do społeczeństwa i możliwe sposoby ich rozwiązania. **Istotą readaptacji społecznej** jest – zdaniem prof. dr. hab. Wiesława Ambrozika – zmiana przynależności społecznej jednostki, zmiana jej dotychczasowych identyfikacji, postrzeganych przez społeczeństwo jako nieakceptowalne, i ponowne przeprowadzenie procesu identyfikacji z nowymi grupami społecznymi, waloryzowanymi dodatnio oraz nowymi rolami społecznymi, których spełnienie uważane będzie za pożądane. Proces ten jest więc niejako uwieńczeniem działań resocjalizacyjnych podejmowanych przez społeczeństwo w stosunku do jednostki, a jego sukces jest celem, któremu podporządkowana i na który nakierowana jest cała procedura resocjalizacji. Dlatego też, sukces readaptacji do warunków społecznych jest jedyną miarą skuteczności procesu resocjalizacyjnego, stojących za nim założeń, zastosowanych w nim metod oraz narzędzi. Stopień, w jakim człowiek po opuszczeniu zakładu karnego jest w stanie radzić sobie z problemami codziennego życia, odpowiadać na oczekiwania otoczenia społecznego i z powodzeniem odgrywać role, jakie społeczeństwo mu proponuje, jest wyznacznikiem tego, na ile udaną można nazwać jego resocjalizację. W przypadku nieudanej resocjalizacji – piszę w artykule - kiedy opuszczający zakład karny akceptuje swoją dewiacyjną tożsamość i czuje się związany ze środowiskiem przestępczym, stygmatyzacja ze strony społeczeństwa z reguły zniechęca go ostatecznie do podejmowania jakichkolwiek prób readaptacji. Dla osób w przypadku których resocjalizacja okazała się w większym lub mniejszym stopniu skuteczna, stygmatyzacja pozostaje jedną z największych przeszkód w readaptacji, ponieważ przez długi czas ich starania zmierzające w kierunku odzyskania przez nich miejsca w społeczeństwie spotykają się z brakiem zrozumienia i zaufania często nawet ze strony najbliższych. Pomoc w przezwyciężeniu tej przeszkody jest kluczowym elementem systemu postpenitencjarnego. Proces negacji tożsamości dewiacyjnej i zastąpienie jej nową tożsamością, znajdującą akceptację społeczeństwa, określany jest jako **destygmatyzacja**. Gdy zmiany w tożsamości i w zachowaniach zaczną być

zauważane przez otoczenie, negatywna, stygmatyzująca reakcja z reguły ulega osłabieniu, co sprzyja procesowi readaptacji i stanowi zachętę do dalszych wysiłków podejmowanych w kierunku bycia zaakceptowanym przez społeczeństwo.

Kolejnym artykułem ujmującym **teoretyczne zagadnienie resocjalizacji** jest publikacja w angielskojęzycznym periodyku, zatytułowana *The Interdisciplinary Nature of the Rehabilitation Process of People Deprived from Liberty with Regard to Global Standards. Innovative Approach to this Attempt, [Interdyscyplinarny charakter procesu resocjalizacji osób pozbawionych wolności, w odniesieniu do światowych standardów. Innowacyjne podejście do zagadnienia]* (International Journal of Pedagogy, Innovation and New Technologies” 2015, Vol. 2, No. 2). **Pedagogika resocjalizacyjna**, jak wskazuje sama nazwa, stanowi dział pedagogiki. Pozostaje ona w ścisłej łączności z innymi dziedzinami wiedzy, z którymi prowadzi nieustanny twórczy dialog, czerpiąc inspiracje z idei pojawiających się na gruncie innych dyscyplin i z dokonywanych w ich obrębie odkryć. W niniejszym artykule dokonuję przeglądu najważniejszych obszarów tej interdyscyplinarnej współpracy, przede wszystkim zaś związków pedagogiki resocjalizacyjnej z filozofią oraz naukami szczegółowymi: psychologią, socjologią i kryminologią (por. Françoise Parot, Marc Richelle). Prof. dr hab. Hanna Świda-Zięba stoi na stanowisku, iż „Proces resocjalizacji znajduje uzasadnienie poprzez fakt, że u przestępców występuje odmienny schemat postrzegania rzeczywistości niż ten ukształtowany potocznie. Resocjalizacja to przywracanie u przestępcy powszechnego (potocznego) rozumienia dobra i zła oraz zmiana jego nastawień wobec powszechnie akceptowanych wartości”. **Zasadniczym celem resocjalizacji** – jak piszę w artykule - jest kształtowanie ludzkiej osobowości w oparciu o określony system wartości, zazwyczaj zbieżny z systemem przyjętym w danym społeczeństwie i uznawanym za uniwersalny lub właściwy dla określonej kultury. Dlatego koniecznością dla teoretyka resocjalizacji jest odwołanie się do istniejących systemów aksjologicznych i przeniesienie ich na grunt pedagogiki resocjalizacyjnej. Aby określić cele resocjalizacji potrzeba czegoś więcej niż zdrowy rozsądek

i moralna intuicja: potrzebna jest również znajomość koncepcji i teorii etycznych. Artykuł formułuje szereg pojęć, powiązań w temacie, z konieczności niezwykle ogólnego – w ramach możliwej formuły publikacji – przeglądu najważniejszych obszarów współpracy między pedagogiką resocjalizacyjną a pozostałymi naukami humanistycznymi i społecznymi. Wyłania się obraz ścisłego związku między interesującymi nas dziedzinami wiedzy. W tym systemie wzajemnych powiązań i inspiracji pedagogika resocjalizacyjna jest jednak przede wszystkim „uczestnikiem biernym”, którego rola polega często na przyjmowaniu i wykorzystywaniu do własnych celów idei i koncepcji opracowanych przez przedstawicieli innych dyscyplin. Wiąże się to z faktem, że nauka ta jest z definicji nauką stosowaną, o ściśle określonym praktycznym celu. Również niejednolitość metodologiczna jest konsekwencją tego pragmatycznego podejścia – cel, jakim jest przywrócenie zaburzonej jednostce możliwości prowadzenia normalnego życia, jest ważniejszy niż teoretyczne spory – konkluduję w zakończeniu artykułu.

Zagadnienie samobójstw osób pozbawionych wolności przedstawiłem w artykule pt. *Problem samobójstw w więzieniach na tle ogólnych trendów. Zarys statystyczno-socjologiczny problemu, [The problem of suicide in prisoners in the background of general trends. The statistical and sociological problem's outline]*, („Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2015, Nr 86). Przedmiotem artykułu jest – jak ujmuję we wstępie artykułu – naukowa analiza (zarys statystyczno-socjologiczny) wybranych zagadnień z zakresu suicydologii, przedstawionych w szeregu publikacjach naukowych, w kontekście dociekań lekarskich, psychologicznych czy socjologicznych. Badań takich jest wprawdzie niewiele, ale w bibliografii penitencjarnej można znaleźć wiele pozycji poświęconych temu zagadnieniu. W tym publikacje dotyczące problematyki samobójstw dokonywanych również przez osoby uwięzione, w konfrontacji z informacjami statystycznymi z Głównego Urzędu Statystycznego, Centralnego Zarządu Służby Więziennej oraz Komendy Głównej Policji, na których to danych zostało przeprowadzone szereg analiz empirycznych. Jakkolwiek w ostatnich latach, dzięki podjętym przez więziennictwo działaniom, wskaźnik samobójstw dokonywanych przez osoby osadzone w aresztach śledczych i zakładach karnych nieco spadł, to jednak samobójstwa popełniane przez osoby

przebywające w izolacji nadal pozostają ważnym problemem. Mam nadzieję, iż artykuł ten stanie się również głosem w dyskusji na tak ważny temat.

Rolę duszpasterstwa więziennego przedstawiłem wspólnie z ks. dr. Pawłem Wojtasem w publikacji pod redakcją dr. Teodora Bulendy i prof. dr. hab. Andrzeja Rzeplińskiego *Modernizowanie więziennictwa*, w artykule pt. *Duszpasterstwo więzienne w Polsce (V Kongres Penitencjarny, Wydawnictwo Uniwersytet Warszawski Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2015)*. Duszpasterstwo więzienne – według płk. dr. Jerzego Nikołajewa – traktowane jest w znaczeniu realizacji prawa osadzonych do swobodnego praktykowania wybranej przez siebie religii i korzystania z posług kapelana więziennego. Zasadnicze znaczenie mają tu przepisy z zakresu prawa karnego wykonawczego. Według Jana Pawła II duszpasterstwo więzienne obejmuje ludzi, którzy znaleźli się na marginesie życia, często w sytuacji bez wyjścia, ludzi zniechęconych, zaburzonych i skłóconych z Bogiem, z innymi, z sobą samym i z całym porządkiem społeczno - kulturowym, moralnym oraz religijnym. Należy pamiętać, że duszpasterstwo więzienne – jak opisuję w końcowej części artykułu – wykracza poza ludzkie prawo stanowione. Zadaniem kapelana więziennego jest pomagać słabszym, osadzonym, oczywiście pod warunkiem, że nie pociągnie to za sobą żadnego prawnego następstwa. Przyznać trzeba, że współpraca duszpasterza ze służbą więzienną prowadzi czasem do napięć. Jednak tak jedna, jak i druga strona powinny starać się tych konfliktów nie zaogniać, ale wspólnymi siłami szukać drogi porozumienia dla dobra więźniów. Posługa duszpasterska jest ściśle związana z przekazywaniem Słowa Bożego i tym samym z ewangelizacją. Początkiem współpracy kapelana więziennego jest moment, kiedy osadzony zaczyna się „otwierać”, mówić o swoich problemach.

Rolę duszpasterstwa więziennego przedstawiłem ponownie, jednak z innej perspektywy w publikacji pod redakcją Zbigniewa Białobłockiego i Anatolijego Romanyuka *Specyfika procesu politycznego w krajach Europy środkowo-wschodniej: czynniki koncepcyjne i instytucjonalne. Polsko-Ukraińska*

Konferencja Naukowa, w artykule pt. *Rola duszpasterstwa więziennego, jako czynnik instytucjonalny w polskim więziennictwie, na tle ogólnych uwarunkowań europejskich* (Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Krajowej w Kutnie, Kutno 2015). Podsumowując artykuł stoję na stanowisku, iż wypracowanie odpowiednich relacji pomiędzy kapelanem więziennym a personelem jednostki penitencjarnej, a przede wszystkim z osobami pozbawionymi wolności, stanowi wartość dodaną, wartość niewymierną misji, którą w tym względzie realizuje Kościół (w rozumieniu większość Kościołów i wyznań). To wszystko stawia przed kapelanami więziennymi zadanie dobrego i rzetelnego przygotowania się do swojej pracy. Od zaangażowania kapelanów więziennych w wypełnianie wszystkich elementów posługi duszpasterskiej w dużym stopniu zależy, jakie będą dalsze losy skazanych. Wymaga to od księży posługujących w więzieniach bardzo dużej aktywności. Bezspornym jest fakt, iż udział kapelana więziennego w resocjalizacji jest znaczący. Duszpasterzem jest każdy, kto w sposób świadomy i wolny pragnie pomóc człowiekowi, by stał się i pozostał na zawsze dobrym i prawym, pobożnym i zdolnym do poświęceń, miłującym prawdę i darującym bezinteresowną miłość, pracującym dla ojczyzny i państwa. Połączenie wysiłków kadry penitencjarnej i duszpasterstwa niewątpliwie może być jednym z ważniejszych i potencjalnych sposobów realizacji celów wykonywania kary pozbawienia wolności w warunkach obecnego więziennictwa. Działalność duszpasterska kapelana więziennego jest bardzo ważnym elementem procesu resocjalizacji, a nie tylko gwarantem właściwej realizacji prawa osadzonego do wolności religijnej. Zadaniem służby penitencjarnej i duszpasterskiej – zdaniem ks. Kazimierza Tyberskiego – jest *de facto* odnalezienie człowieka. Duszpasterstwo więzienne XXI w. to konieczność pracy fachowej, dostosowanej do potrzeb indywidualnego odbiorcy, pracy systematycznej, długofalowej, odpowiadającej rzeczywistym potrzebom osób pozbawionych wolności. Natomiast według dr hab. Iwony Niewiadomskiej „(...) zadaniem duszpasterstwa więziennego powinno być umożliwienie dokonania refleksji nad własnym postępowaniem, pogodzeniem się z samym sobą i akceptowaniem swojego życia”.

Czynnik instytucjonalny więzienia. Więzienie to po pierwsze – zorganizowana instytucja społeczna, a po wtóre jest to bardzo szczególne środowisko społeczne, skupiające na stosunkowo niedużej przestrzeni dwie, antagonistycznie nastawione do siebie, wspólnoty: **więźniów** oraz ogólnie pojęty **personel więzienny**. Więzienne stosunki międzyludzkie mogą być rozpatrywane poprzez pryzmat faktycznych więzi społecznych, z perspektywy istniejącej struktury społecznej, a szczególnie nakładanych zadań, budujących system stratyfikacyjny, w końcu poprzez budowę norm i wartości, tworzących specyficzny układ kulturowy.

Zagadnienie resocjalizacji więźniów przez pracę przedstawiłem w publikacji pod redakcją Macieja Marszałka, Grzegorza Sobolewskiego, Tomasza Konopki oraz Anny Cyran *Bezpieczeństwo RP w wymiarze narodowym*, w artykule pt. *Resocjalizacja więźniów poprzez pracę. Więźniowie na wałach przeciwpowodziowych* (Wydawnictwo Wyższej Szkoły Handlowej im. Bolesława Markowskiego w Kielcach, Kielce 2011). Na przestrzeni wieków praca zaczęła funkcjonować jako integralna część korekcji i resocjalizacji osadzonych (por. dr Jan Dyzyderiusz Pol). Praca została wprowadzona obok takich środków jak nauka oraz dyscyplina. Wprowadzenie nowego kodeksu karnego wykonawczego po 1998 r. i reformy, które nastąpiły w późniejszym okresie, doprowadziły do zmian zasad zatrudniania skazanych. Nowe podstawy prawne, rozszerzenie możliwości podjęcia pracy, zwiększyły szanse na rozwój resocjalizacji poprzez zatrudnienie. Prof. dr hab. Henryk Machel uważa, iż praca, oprócz realizacji procesu wychowania i kształcenia, zapewnia także całość funkcjonowania gospodarki. Praca może być narzędziem resocjalizacji osób, które weszły na drogę przestępstwa, osób manifestujących antagonistyczno-destrukcyjny stosunek do obowiązujących norm prawnych i moralnych w społeczeństwie. Przedstawiając rolę i znaczenie zatrudnienia osób pozbawionych wolności, warto zaznaczyć, że praca z wykorzystaniem środków resocjalizacyjnych, którymi dysponuje system penitencjarny, uznawana jest powszechnie za podstawową metodę oddziaływania. Według teorii dr. Jana Dyzyderiusza Pola wśród zwolenników pozytywnego poglądu na temat

zatrudnienia dominuje przekonanie, że tylko praca twórcza połączona z innymi czynnikami wychowawczymi może przynosić spodziewane społecznie efekty resocjalizacyjne. Dodatkowo istotną kwestią jest opinia skazanych o pracy. Najczęściej uważają oni, że to praca daje poczucie własnej wartości, wypełnia im czas, pozwala wyładować energię, odrywa od myśli o rodzinie, wzbudza zainteresowania, przybliża do wolności i poprawia samopoczucie.

Kolejnym artykułem z zakresu **posługi kapelana więziennego w świetle badań własnych**, opublikowanym po polsku i po angielsku, jest praca pt. *The Priestly Ministry of the Prison Chaplain as Perceived by Convicts in Light of Own Research*, [*Posługa religijna kapelana więziennego w percepcji osadzonych w świetle badań własnych*], (Polish Journal of Social Rehabilitation / „Resocjalizacja Polska” 2015, vol. 10). Szczególna pozycja kapelana w więzieniu wynika z faktu, że jest on duchownym. Nikt inny przychodzący do zakładu karnego z zewnątrz nie jest w stanie zająć jego miejsca. Działacz społeczny (wolontariusz), nawet bardzo zaangażowany, potrzebuje wielu lat, aby osiągnąć to, w co wyposażony jest każdy kapłan. Kapitał, który posiada – to zaufanie i autorytet (por. prof. dr hab. Zbigniew Lasocik).

4.3. Omówienie wiodących publikacji przedstawianych do oceny

Zasadniczym celem wydanej w 2013 roku w Toruniu monografii pt.: ***Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej***, recenzowanej przez prof. dr. hab. Andrzeja Bałandynowicza oraz ks. prof. dr. hab. Jana Śledzianowskiego, było zaprezentowanie, wynikającego z badań jakościowych i ilościowych, szerokiego spektrum zagadnień związanych z wieloaspektowymi problemami resocjalizacji penitencjarnej. Myślą przewodnią podjętych badań była chęć ukazania zmian, jakie zachodzą w osobowości osadzonych w procesie resocjalizacji z jednoczesnym wskazaniem wpływu, jaki na kierunek i jakość tych zmian wywiera działalność duszpasterska i wychowawcza kapelana więziennego. Wychodząc z założenia, iż sposób postrzegania rzeczywistości przez więźniów pozostaje znacząco

odmienny od tego akceptowanego przez resztę społeczeństwa, założyłem, że istotą resocjalizacji w tak skomplikowanym socjologicznie i psychologicznie środowisku więziennym jest przywrócenie powszechnie uznawanego rozumienia dobra i zła. Prowadząca do tego celu praca jest trudna i skomplikowana, gdyż wymaga zarówno postawienia odpowiedniej diagnozy, dotyczącej przyczyn niedostosowania społecznego konkretnej osoby osadzonej, jak i zastosowania odpowiednich środków natury terapeutycznej i wychowawczej.

Książka ma charakter teoretyczno - empiryczny. Składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale I przedstawiłem zarys historyczny polskiego systemu penitencjarnego. W rozdziale II ukazałem aktualny stan duszpasterstwa w systemie penitencjarnym oraz zostały tutaj doprecyzowane cele i zadania kapelana więziennego. Rozdział III zawiera teoretyczne i metodyczne podstawy resocjalizacji penitencjarnej. W rozdziale IV przedstawiłem metodologiczne podstawy własnych badań, z uwzględnieniem celu i problematyki badań, problemów i hipotez badawczych, metod i technik badawczych oraz narzędzi badawczych. Rozdział V dotyczy analizy resocjalizacyjnej roli kapelana więziennego na tle uwarunkowań osobowościowych, rodzinnych i społecznych osadzonych.

Główna część dysertacji, oparta na wynikach badań empirycznych, stanowi próbę odpowiedzi na pięć kluczowych pytań problemowych:

- I. O stopień uczestnictwa kapelana więziennego w procesie resocjalizacji funkcjonującym w polskim systemie penitencjarnym;
- II. O uwarunkowania zmiennych osobowościowych wynikających z cech dla poprawy moralnej osadzonych;
- III. O wymowę zmiennych osobowościowych wynikających z właściwych postaw społecznych dla efektywności resocjalizacji osadzonych;
- IV. O znaczenie wychowawczej funkcji kapelana więziennego na poprawę moralną osadzonych, obarczonych dysfunkcyjną rodziną;
- V. O to, jakie czynniki resocjalizacyjnego charakteru pracy kapelana więziennego determinują poprawę moralną osób uzależnionych, skazanych na karę pozbawienia wolności.

Dotyczące tych problemów hipotezy sformułowane w publikacji zostały zweryfikowane w oparciu o wyniki badań przeprowadzonych za pomocą uznanych narzędzi pedagogicznych, przede wszystkim badań ilościowych oraz jakościowych. Podejście ilościowe oparłem w głównej mierze na badaniach osób pozbawionych wolności. Podejście jakościowe oparłem na badaniu literatury, a także materiałów źródłowych, do których zaliczyłem również wszelkie dokumenty formalno- prawne, ale przede wszystkim skupiłem się na własnej obserwacji wynikającej z uczestnictwa w procesie badawczym. Jednoznaczne określenie przedmiotu badań stanowi podstawę każdego procesu badawczego. Przedmiotem badań podjętych w ramach ww. dysertacji jest działalność kapelana więziennego w polskim systemie penitencjarnym oraz jego rola w procesie resocjalizacyjnym tego systemu. Głównym celem podjętych badań jest ukazanie wychowawczej roli kapelana więziennego i w aspekcie tego zachodzących zmian resocjalizacyjnych osadzonych w powiązaniu z modelowaniem wymiarów osobowości warunkujących ich poprawę moralną. Badania zostały przeprowadzone w roku 2005 (za pomocą 7. kwestionariuszy, z których: 4. jestem autorem, 2. współautorem wraz z ks. prof. dr. hab. Czesławem Cekierą oraz siódmy Milтона Rokeacha) w czterech jednostkach penitencjarnych:

1. Zakład Karny nr 2 w Grudziądzu,
2. Zakład Karny w Zabrze,
3. Areszt Śledczy Warszawa - Białołęka,
4. Areszt Śledczy Warszawa - Służewiec.

Do analiz empirycznych zakwalifikowano 385 osób (mężczyzn) odbywających karę pozbawienia wolności. W końcowej części książki przedstawiam wnioski, jak również obrazuję (wskazuję) możliwe perspektywy dalszych badań (np. przy zastosowaniu takich metod, jak badanie podłużne, analiza materiału idiograficznego, badania interdyscyplinarne), sygnalizuję również konieczność opracowania skuteczniejszych programów profilaktycznych, terapeutycznych oraz wychowawczych z udziałem kapelana więziennego. W pewnym stopniu byłaby to odpowiedź na rosnącą przestępczość i wzrost liczby osób skazanych prawomocnym wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności. Programy profilaktyczno-terapeutyczne winny wykorzystywać osobę kapelana więziennego, który powinien mieć możliwość

aktywnego włączania się w pracę bezpośrednio wpływającą na uzdrowienie relacji społecznych i wprowadzania wartości duchowych, które – co pokazują przeprowadzone przeze mnie badania – mają według większości osób osadzonych decydujące znaczenie dla jakości ich życia.

Główne moje zainteresowania badawcze koncentrują się wokół zagadnień związanych z resocjalizacją w kontekście destygmatyzacji przestępców w świetle Magisterium Kościoła. Znajduje to podstawę teoretyczną w paradygmacie sprawiedliwości naprawczej skazanych. Z powyższej problematyki moją główną (choć nie jedyną) publikacją książkową jest praca pt. ***Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację***, wydana w 2016 roku przez Oficynę Wydawniczą „Impuls”, do której recenzje napisali prof. dr hab. dr h.c. Brunon Hołyst oraz prof. dr hab. Kazimierz Pospiszyl.

Publikacja podejmuje szeroko dyskutowane dziś w nurcie pedagogiki resocjalizacyjnej zagadnienie tzw. destygmatyzacji – inaczej zdejmowania piętna (stygmy). Destygmatyzacja osób resocjalizowanych jawi się jako wieloaspektowy i wielopoziomowy proces odnoszący się do relacji ludzkich, wspomagający przemianę dewiacyjnej tożsamości przestępcy na drodze do jej przebudowy i uspołecznienia. Wielu badaczy uznaje nieodzowność destygmatyzacji dla osiągnięcia trwałej readaptacji społecznej byłych przestępców.

Moim zamiarem jest włączenie się do trwającej na powyższe zagadnienia debaty z perspektywy personalizmu chrześcijańskiego, traktującego każdą jednostkę ludzką jako obdarzoną godnością byt osobowy, co dotyczy również tych osób, które w sensie zarówno prawnym, jak i psychologicznym zostały zakwalifikowane jako przestępcy, z powodu postaw stojących w sprzeczności z dobrem wspólnym danej zbiorowości. Resocjalizacja tych osób, ich powrót do normalnego życia na zasadach pełnoprawnych i wartościowych z punktu widzenia ogółu członków danej społeczności ma rzeczywistą szansę powodzenia – jak tego dowodzę – gdy uwzględnia się założenia antropologii chrześcijańskiej, implikującej aksjologiczną sferę osoby ludzkiej. Stąd wnioskuję potrzebę i sens przebadania oraz

uwzględnienia w tym zakresie personalistycznej aksjologii, a następnie rozwinięcia **personalistycznej aksjologii resocjalizacji**.

Destygmatacja zaś jako warunek i zarazem owoc skutecznej resocjalizacji wymaga przebudowania nieco samej resocjalizacji oraz – patrząc szerzej – przestrzegania zdrowych zasad życia społecznego. Próby podjęte na tym polu zostały omówione przeze mnie na przykładzie wybranych rozwiązań: twórczej resocjalizacji w propozycji prof. dr. hab. Marka Konopczyńskiego, probacji w warunkach polskich w ujęciu prof. dr. hab. Andrzeja Baładynowicza oraz profilaktyczno-resocjalizacyjnej funkcji społeczności lokalnej w interpretacji prof. dr. hab. Wiesława Ambrozika. Powyższe ujęcia zostały skonfrontowane z zagadnieniem samej stygmatacji jako społecznej reakcji obronnej na przestępcę oraz czynnik kontroli społecznego *status quo* i prowadzą do wniosku, że [...] przedłużająca się poza czas potrzebny do naprawy wyrządzonej krzywdy stygmatacja stanowi czynnik hamujący proces resocjalizacji.

Destygmatacja przestępców, będąca integralnym elementem właściwej resocjalizacji, może (i powinna) być odczytywana także jako integralny element realizacji fundamentalnych zasad życia społecznego, jakie zostały wskazane w nauczaniu Kościoła. Kolejno omawiam te zasady jako określające poszczególne konteksty resocjalizacyjne, w których dokonuje się destygmatacja. Prezentację tę uzupełniam sugestiami odnoszącymi się do zadań duszpasterstwa więziennego oraz uwagami związanymi z kontekstem społeczno-prawnym i komunikacyjno-językowym destygmatacji, z myślą o włączeniu jej w proces resocjalizacji w warunkach zakładów penitencjarnych, poprawczych oraz wychowawczych.

Jako podstawę postępowania habilitacyjnego zgłosiłem dwie rozprawy: *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej* (Toruń 2013) oraz *Destygmatacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację* (Kraków 2016). Dobór tych prac jak i kolejność ich wydania nie są przypadkowe. Starłem się, aby były koherentne (*spajające całość*) i każda na swój sposób podejmowała zadany problem. Efektem zaś miało być to, co w malarstwie Picasso nazwał perspektywą „dookolną”, czyli możliwością zapoznania się

z obiektem od razu ze wszystkich stron. Tutaj jest to oczywiście tylko metafora, ale chyba dość celnie oddająca moje intencje.

Pierwsza praca ma charakter „twardy”. Zastosowałem w niej aparat empiryczny razem z jego wszelkimi atrybutami. A tym samym podejmując próbę odpowiedzi na pytanie „jak jest?”, postawiłem wywód mocno na gruncie praktycznym. Podstawowym terminem tej książki jest „proces resocjalizacji” (więziennej) a kapelan jednostki penitencjarnej jest jednym z wykonawców tego procesu (obok kierownictwa, wychowawców, terapeutów i funkcjonariuszy). Można by rzec jest jednym z pracowników więzienia. Oczywiście pracownikiem szczególnym, pozbawionym możliwości i woli stosowania przemocy.

Książka *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej* buduje pewien model procesu niemal namacalnego, umieszcza w nim kapelana jako jednego z funkcyjnych i to nie tylko z powodu troski o rozwój religijny osadzonych, ale chyba przede wszystkim, z racji istniejącego prawa gwarantującego więźniom dostęp do praktyk religijnych. Ta dysertacja jest umieszczona zarówno w wymiarze horyzontalnym jak i wertykalnym. Oba te wymiary mają charakter czysto ludzki, chociaż nie są pozbawione pewnej tajemnicy.

Na tak skonstruowanym podłożu umieściłem kwestię dalszego życia, kwestię życia już „po” wyjściu na wolność. To sprawa stygmatyzacji. Tak się składa, że w Kościele pojęcie „stygmat”, „stygmatyk” jest oznaką szczególnego zbliżenia do Jezusa. To dar i zarazem cierpienie, który otrzymują tylko nieliczni (najbardziej znani to m.in. św. Franciszek z Asyżu, św. Ojciec Pio). Ten termin funkcjonuje również, ale w znaczeniu negatywnym, w obrębie nauk socjologicznych i nauk z zakresu pedagogiki specjalnej, a nade wszystko jej działów, takich jak pedagogika resocjalizacyjna, a zwłaszcza pedagogika penitencjarna, które to działy zajmują się teorią i praktyką wychowania jednostek niedostosowanych społecznie. I w tym znaczeniu pedagogika resocjalizacyjna dokonuje korekty procesu wychowawczego. Stygmatyzacja to termin pejoratywny, bliski odrzucenia, a nawet wykluczenia, bardzo bliski pojęciu piętna, jakże często nieusuwalnego. Druga z prezentowanych tu pozycji tym właśnie zagadnieniom została poświęcona. Uważam, że jest to nowatorskie, a zarazem bardzo istotne podejście do występującego problemu.

To publikacja pt. *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*. Jest to więc próba zrozumienia jak Nauczycielski Urząd Kościoła wypowiada się, traktuje stygmatyzację oraz w jakich relacjach nauczanie Kościoła pozostaje z koncepcjami resocjalizacji.

Nie trzeba być biegłym teologiem by znać ewangeliczne „*nie sądzcie byście sami nie byli sądzeni*” czy „*кто jest bez winy niech pierwszy rzuci kamień*” lub też papieskie: „*Więzień, każdy więzień, który odbywa karę za popełnione przestępstwo, nie przestał być przecież człowiekiem, obciążonym co prawda słabością, zagrożeniem i grzechem - może zbrodnią - a nawet upartymi nawrotami do niego, ale nie pozbawionym również tej wspaniałej możliwości, jaką jest poprawa, powrót do siebie, jaką jest nawrócenie człowieka, odnowienie w sobie obrazu Bożego. Jesteście skazani, to prawda, ale nie potępieni. Każdy z was może zostać przy pomocy łaski Bożej - świętym. Dlatego jestem tu dziś z wami, a poprzez was z tymi wszystkimi, którzy dzielą wasz los.*” (Słowa skierowane do więźniów przez Jana Pawła II w plockim Zakładzie Karnym, 7 czerwca 1991 roku).

A zatem po konkluzjach zawartych w pierwszej z tu prezentowanych książek i po zapoznaniu się z pewnym wycinkiem rzeczywistości w wymiarze horyzontalnym (*mającym kierunek poziomy, np. umożliwianie*) i wertykalnym (*mającym kierunek pionowy, np. narzucanie*) oraz przez drugą omawianą dysertację wchodzimy w wymiar transcendentalny (*istnienie poza granicami bytu lub poza granicami ludzkiego poznania*). Stygmatyzację i destygmatyzację widzimy z perspektywy wiary i zbawienia. Nie byłoby to możliwe bez wcześniejszego zarysowania rzeczywistej (wieloaspektowej, wyrażonej w procentach) roli procesu resocjalizacji penitencjarnej i pełnionej w niej funkcji kapelana więziennego. W pierwszej z rozpraw kapelan jest niemal jednym z pracowników zakładu penitencjarnego, „wykonawcą” przypisanych w liturgii posług kapłańskich, a w drugiej zaś jest tym, który poprzez trudny proces destygmatyzacji wskazuje drogę przestępcom do normalnego życia w społeczeństwie, z uwzględnieniem elementów eschatologicznych, ukazanych w oficjalnej nauce Magisterium Kościoła. Obie prace są koherentne, konstruują ową picassowską perspektywę „dookolną”. Obie też, a taki był mój zamiar, lokują mnie w obszarze pedagogiki resocjalizacyjnej mocno osadzonej w Magisterium Kościoła.

Mój wkład do powyższej problematyki stanowi przede wszystkim przebadanie, sprecyzowanie i usystematyzowanie procesów resocjalizacji, w których kapelan więzienny pełni posługę jako duszpasterz i wychowawca, otwierając przestępcy dostęp do świata wartości duchowych. Ponadto wkładem tym jest przeprowadzenie własnych, obszernych badań i skonfrontowanie ich – dla potwierdzenia wyników – z wynikami działalności badawczej innych znawców przedmiotu. Z badań tych wynika przekonanie o efektywności stosowanych przeze mnie metod w resocjalizacji osób osadzonych, jak również przekonanie o ważności roli instytucji kapelana więziennego w osiągnięciu celów resocjalizacji oraz profilaktyki zachowań patologicznych, realizowanych za pomocą różnorodnych form oddziaływania wychowawczego i na tym, myślę, polega mój wkład dla nauk pedagogicznych.

Kazimierz Pierzchała